

Monika Zbrojewska

Sposoby konsensualnego rozstrzygania spraw karnych w wybranych krajach Europy

Palestra 46/3-4(531-532), 181-195

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DRAWO ZA GRANICĄ



Monika Zbrojewska

SPOSOBY KONSENSUALNEGO ROZSTRZYGANIA SPRAW KARNYCH W WYBRANYCH KRAJACH EUROPY

Różnorodne sposoby konsensualnego załatwiania spraw karnych, z reguły będące konsekwencją przyznania się oskarżonego do winy, czy też wyrażeniem przez niego woli dobrowolnego poddania się odpowiedzialności występują w niektórych systemach państw europejskich.

1. We Włoszech w celu zwiększenia efektywności wymiaru sprawiedliwości wprowadzono instytucje, które umożliwiają oskarżonemu dobrowolne poddanie się karze. *Ratio legis* ich wprowadzenia było przekonanie, że jeśli w konkretnym wypadku okaże się, iż przestępstwo jest małej wagi, wówczas usprawiedliwione jest stosowanie trybu uprosz-

czonego, które w sposób efektywny przyczyni się do usprawnienia i odciążenia wymiaru sprawiedliwości.

W 1981 r. we włoskim kodeksie postępowania karnego (*Codice di Procedura Penale*) pojawiła się instytucja zwana *patteggiamento*, unormowana w rozdziale zatytułowanym „*Applicazione della pena su richiesta delle parti*” – „Wymierzenie kary na żądanie strony procesowej” (art. 444–448). W początkowej postaci pozwoliła ona na dokonywanie między oskarżeniem a obroną uzgodnień co do kary, ale tylko w sprawach drobnych, zagrożonych karą nie przekraczającą 3 miesięcy pozbawienia wolności¹. Po gruntownej refor-

mie przeprowadzonej w 1989 r., *patteggiamento* został nadany nowy kształt². Aktualnie przez cały tok postępowania przygotowawczego, aż do czasu rozpoczęcia rozprawy głównej, w sprawach zagrożonych karą nie przekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, oskarżyciel i oskarżony mogą zawrzeć porozumienie, mocą którego ustalą wspólną propozycję skazania. W związku z tym, iż kara orzeczona na zgodny wniosek stron powinna być niższa o 1/3 od ustawowego zagrożenia, zatem maksymalna propozycja skazania nie może przekroczyć 2 lat pozbawienia wolności. W tym trybie może też zostać orzeczona kara grzywny, albo strony mogą wnioskować o zawieszenie wykonania kary.

Sędzia jest zobowiązany zbadać wnioski stron, zwłaszcza pod kątem tego, czy nie ma podstaw do uniewinnienia oskarżonego, czy wniosek przedłożony przez strony jest zgodny z prawem, a zasugerowana kara jest proporcjonalna do wagi zarzucanego czynu³. Uwzględnienie wniosku stron następuje na posiedzeniu niejawnym, w czasie którego obecność oskarżonego nie jest obowiązkowa. Sąd przeprowadza postępowanie dowodowe wyłącznie na podstawie akt sprawy, a inne dowody są niedopuszczalne. W razie nieuwzględnienia wniosku sprawę rozpoznaje się na zasadach ogólnych.

Od wyroku wydanego w trybie *patteggiamento* apelacja nie przysługuje, ale za to dopuszczalne jest wniesienie kasacji, tyle że ograniczonej jedynie do zarzutu obrazy prawa. Dodatkową korzyścią dla oskarżonego, oprócz obniżenia kary o 1/3, jest niestosowanie wobec niego środków zabezpieczających, kar

dotychczasowych oraz krótszy termin zatarcia skazania wynoszący 2 lata pod warunkiem, że oskarżony nie powróci do przestępstwa. Ustawodawca przyjął, że wyrok wydany w trybie *patteggiamento* nie daje podstawy do uznania winy w postępowaniach cywilnych i administracyjnych, ponieważ oskarżony zawierając układ z prokuratorem nie musi przyznawać się do winy, przez co uznaje się, że udział w *patteggiamento* nie koliduje z zasadą *nemo tenetur se ipsum procedere* i pozostaje w zgodzie z zasadą domniemania niewinności. Tego szczególnego trybu nie stosuje się w postępowaniu w sprawach nieletnich⁴.

Patteggiamento krytykuje się głównie za to, że jest rozwiązaniem stwarzającym przywilej dla osób materialnie lepiej sytuowanych, ponieważ jej zastosowanie zazwyczaj prowadzi do wymierzenia odpowiednio wysokiej kary grzywny zamiast kary izolacyjnej. Poza tym podnosi się, że swobodna ocena sądu lub prokuratora wprowadza element niepewności i może przyczyniać się do rozwoju nieformalnych „targów o karę” poza sądem⁵.

Inną postacią porozumienia występującą we włoskim ustawodawstwie karnoprosesowym jest proces skrócony (*giudizio abbreviato*) unormowany w art. 438–443 k.p.k. Ten tryb postępowania dopuszcza możliwość zawierania porozumienia we wszystkich sprawach z wyjątkiem przestępstw zagrożonych karą dożywotniego pozbawienia wolności. Polega on na tym, że najpóźniej do czasu zakończenia postępowania przygotowawczego, oskarżony za zgodą prokuratora może wystąpić do sądu z wnioskiem o skazanie. Warunkiem

zgłoszenia wniosku jest istnienie materiału dowodowego uzasadniającego fakty i odpowiedzialność sprawcy. Wniosek oskarżonego jest rozpoznawany przez sąd na posiedzeniu. Korzyścią wynikającą ze skazania w postępowaniu skróconym jest automatyczne pomniejszenie wymierzonej kary – tak jak przy *pattagiamento* – o jedną trzecią⁶.

Oprócz *pattagiamento* i *giudizio abbreviato* we włoskim kodeksie występują także inne postępowania szczególne takie jak: przyspieszone (*giudizio direttissimo* art. 449–452), doraźne (*giudizio immediato* art. 453–458) i nakazowe (*procedimento per decreto* art. 459–463).

Zarysowując włoski proces karny nie sposób pominąć uregulowanej ustawą nr 304 z dnia 29 maja 1982 r. o środkach zmierzających do ochrony porządku konstytucyjnego, instytucji świadka koronnego tzw. *pentito*. Powołana ustawa wyklucza prowadzenie postępowania karnego dla sprawców przestępstw terrorystycznych oraz uczestników porozumień przestępczych, którzy dobrowolnie zgłosili się na policję i ujawnili fakt istnienia organizacji terrorystycznej lub przestępczej innego rodzaju, poinformowali o jej składzie osobowym oraz o ich przestępstwach, w tym podali wszystkie istotne okoliczności, zanim organy ścigania powzięły wiadomość na ten temat inną drogą. Sprawca, który nie zachował warunku czasowego jest mimo wszystko „nagradzany” nadzwyczajnym złagodzeniem kary⁷. Ze względu na częste i celowe wprowadzanie w błąd przez podstawionych przez mafię *pentito*, podjęte zostały kroki mające na celu zmianę ist-

niejącego stanu prawnego. Wysuwane propozycje sugerują konieczność wyrażania przez *pentito* zgody na przepadek mienia uzyskanego w drodze przestępstwa, dostarczania przez niego dowodów użytecznych dla wymiaru sprawiedliwości, jak i zawieszania postępowania na okres 6 miesięcy, w celu sprawdzenia wiarygodności takiego świadka.

2. W ustawodawstwie hiszpańskim występuje instytucja zwana *conformidad*, która początkowo polegała na możliwości odstąpienia od przeprowadzenia rozprawy, w sprawach zagrożonych karą nie przekraczającą 6 lat pozbawienia wolności (tzw. kara poprawcza – *pena correctional*), jeżeli oskarżony, który został zapoznany z treścią aktu oskarżenia i zebrany przeciwko niemu dowodami, przyznał się do winy. W związku z tym, że oskarżony niczego nie zyskiwał w zamian za swoje przyznanie, instytucja ta nie miała w praktyce większego zastosowania. Sytuacja ta uległa zasadniczej zmianie w 1989 r., kiedy to nowelizacja kodeksu postępowania karnego nadała *conformidad* nowy kształt.

Wprowadzono tzw. postępowanie skrócone (*procedimento abreviado*), które zakłada, iż w razie przyznania się oskarżonego do winy przed sędzią śledczym, czyli w fazie postępowania przygotowawczego, ten może bezpośrednio przekazać sprawę sędziemu orzekającemu, w celu niezwłocznego wydania wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy⁸. W praktyce procedura ta zakłada „dogadywanie się” stron co do wnioskowanej kary, czego wyrazem jest złożenie przez oskarżonego podpisu na akcie oskar-

żenia zawierającym wniosek co do kary. Postępowanie skrócone może być zastosowane w sprawach o przestępstwa zagrożone karą do 12 lat pozbawienia wolności.

Poza *conformidad* w Hiszpanii występuje także regulacja gwarantująca bezkarność byłym członkom organizacji terrorystycznych, którzy zgodzili się na współpracę z wymiarem sprawiedliwości; bezkarność nie dotyczy sprawców zabójstw i niektórych innych ciężkich zbrodni⁹.

3. W prawie francuskim dobrowolne poddanie się karze związane jest z wykroczeniami (*les contraventions*), które obok występków i zbrodni stanowią przestępstwo.

Zgodnie z francuskim kodeksem karnym przestępstwo, za które grozi kara policyjna (tj. kara aresztu nie wyższa niż dwa miesiące lub kara grzywny w określonej wysokości) jest wykroczeniem¹⁰. Wszystkie wykroczenia należą do wyłącznej właściwości sądów, z jednym tylko wyjątkiem, który obejmuje drobne wykroczenia załatwiane w drodze postępowania mandatowego. W jego trybie upoważnieni funkcjonariusze administracji państwowej mogą stosunkowo niską karą grzywny ukarać sprawcę pod warunkiem wyrażenia przezeń zgody na przyjęcie mandatu. Sądem właściwym do rozpoznawania spraw o wykroczenia jest sąd powszechny najniższego szczebla tzw. sąd policyjny, zwany też trybunałem policyjnym (*tribunal de police*), orzekający w składzie jednego sędziego. Wykroczenia mogą być rozpatrywane w postępowaniu zwyczajnym, tj. na rozprawie, jak i w postępowaniu nakazo-

wym występującym w postaci dobrowolnego poddania się karze.

Procedura dobrowolnego poddania się karze we Francji zakłada, że przed wezwaniem do stawiennictwa przed trybunałem policyjnym, sędziemu złożono protokół popełnienia wykroczenia, poleca zawiadomienie oskarżonego o przysługującym mu prawie dobrowolnego wpłacenia określonej przez niego kwoty tytułem kary grzywny. Wpłacenie grzywny w tym trybie oznacza przyznanie się do popełnienia wykroczenia i powoduje umorzenie postępowania, z tym że w razie ponownego popełnienia przestępstwa, fakt ukarania w drodze dobrowolnego poddania się karze ma znaczenie przy ocenie działania w warunkach powrotu do przestępstwa (stanowi podstawę przypisania recydywy)¹¹. Początkowo od decyzji sędziego ustalającej wysokość grzywny nie przysługiwał żaden środek zaskarżenia. Sprawca wykroczenia mógł odmówić zapłaty grzywny, która to odmowa, podobnie jak i nieuiszczenie grzywny w terminie, powodowała rozpoznanie sprawy w normalnym trybie. Po nowelizacji przeprowadzonej 4 stycznia 1993 r., ustawodawca przyznał stronom prawo sprzeciwu. Prokurator w terminie 10 dni licząc od dnia wydania decyzji, może sprzeciwić się jej wykonaniu poprzez złożenie deklaracji w kancelarii trybunału. Po upływie tego terminu, postanowienie doręcza się oskarżonemu listem poleconym wraz z pouczeniem o prawie wniesienia sprzeciwu w ciągu 30 dni licząc od dnia doręczenia oraz z informacją o konsekwencjach przyjęcia i wykonania decyzji, jak i jej niewykonania. Brak zapłaty

lub niezgłoszenie sprzeciwu w terminie powoduje, że grzywna, jak również prawo ustalone w postępowaniu są wykonalne¹².

Załatwienie sprawy w trybie dobrowolnego poddania się karze jest niedopuszczalne:

1. jeżeli wykroczenie zagrożone jest karą grzywny przekraczającą określoną ustawowo granicę;

2. gdy wykroczenie pociąga za sobą inną sankcję niż kara grzywny, bądź wynagrodzenie szkód, bądź kary związane z powrotem do przestępstwa;

3. gdy w sprawie prowadzone było wstępne śledztwo sądowe;

4. gdy ten sam protokół dotyczy więcej niż dwóch wykroczeń zarzucanych tej samej osobie;

5. gdy wykroczenie jest określone w kodeksie leśnym lub w kodeksie pracy;

6. gdy ustawa szczególna wyłącza postępowanie dotyczące grzywien.

Wspomniana nowelizacja z 1993 r., wprowadziła do francuskiego kodeksu postępowania karnego (*Code de procédure pénale*) także mediację. Art. 41 ust. 7 k.p.k. przewiduje, że prokurator może przed podjęciem decyzji o wszczęciu postępowania z urzędu i za zgodą stron, zastosować mediację, jeśli uważa, że może to zapewnić wynagrodzenie szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu, położyć kres zakłóceniu porządku prawnego wywołanemu przestępstwem i przyczynić się do resocjalizacji sprawcy. Mediację można stosować tylko w sprawach drobnych, a nie się ona za sobą tego rodzaju korzyść, że po podpisaniu i wykonaniu ugody, prokurator może pozostawić sprawę bez rozpoznania¹³.

W grudniu 1994 r. ukazała się ustawa przewidująca możliwość wydawania nakazu karnego, mocą którego można by zobowiązać sprawcę do wpłacenia określonej kwoty, maksymalnie do 50 000 franków lub połowy grzywny przewidzianej za dany czyn, w razie popełnienia określonego przestępstwa (złośliwe telefony, groźby, porzucenie rodziny, szalbierstwo, przywłaszczenie zastawu, uszkodzenie mienia). Wpłacenie przez sprawcę sprecyzowanej przez organ procesowy sumy na rzecz Skarbu Państwa, prowadziło do pozostawienia sprawy bez rozpoznania, w przeciwnym bowiem razie prokuratura podejmowała ściganie. Jednakże Rada Konstytucyjna dnia 2 lutego 1995 r. unieważniła tę ustawę uznając, że na jej podstawie prokuratura stała się organem ścigającym i sądzącym¹⁴.

4. Holandia znana z obowiązującej w jej systemie prawnym zasady oportunisty, przyznaje prokuratorowi szeroką swobodę w podejmowaniu decyzji dotyczących ścigania karnego, określenia kwalifikacji prawnej czynu i zakresu przedmiotowego aktu oskarżenia, który ma charakter wiążący dla sądu (tzw. „tyrania aktu oskarżenia” – *tyrannie van de tenlastelegging*).

Holenderski kodeks postępowania karnego z 1926 r. (*Wetboek van Strafvordering*) dopuszcza możliwość zawarcia w postępowaniu przygotowawczym między prokuratorem a podejrzanym, w sprawach o występki zagrożone karą nie przekraczającą 6 lat pozbawienia wolności tzw. „transakcji” (*transaction*) – porozumienia, na podstawie którego podejrzaný zobowiązuje się do wpłacenia określonej przez prokuratora kwoty

pieniężnej na rzecz Skarbu Państwa, w zamian za co postępowanie przeciwko niemu zostaje umorzona. Wpłata dokonana na rzecz Skarbu Państwa nie może być mniejsza niż 5 guldenów i nie większa niż przewidziana przez ustawę. Wysokość tej kwoty, która nazywana bywa „pokutnym”, precyzowana przez prokuratora, z reguły ustalana jest na poziomie około 20% niższym od grzywny, jakiej prokurator zażądałby na rozprawie. Na podejrzanego mogą być nałożone także inne obowiązki, w szczególności:

- zrzeczenie się praw do przedmiotów zajętych przez prokuratora, które później podlegać będą konfiskacie, czyli *de facto* wyrażenie zgody na zastosowanie tego środka karnego, albo
- uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa, sumy stanowiącej równowartość tych przedmiotów,
- pełne lub częściowe naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem¹⁵.

Charakterystyczną cechą holenderskiego unormowania jest całkowite wyeliminowanie sądu. Nie uczestniczy on w *transaction*, nie ma wpływu na treść zawartego porozumienia, jak i nie sprawuje kontroli, ponieważ ukaranemu w drodze transakcji środek zaskarżenia nie przysługuje. Ustawodawca holenderski wyszedł z założenia, że skoro sprawca czynu zaakceptował i wypełnił warunki stawiane mu przez prokuratora to dopuszczalność ich zaskarżenia staje się zbędna. Jeśliby sprawca czynu chciał procesu to przede wszystkim nie wszedłby w porozumienie z prokuratorem, albo nie zrealizował wynikających z transakcji uzgodnień, dając tym samym prokuratorowi prawo do wzno-

wienia postępowania i skierowania aktu oskarżenia do sądu.

Instytucja *transaction* jest szeroko krytykowana, najpoważniejszym zarzutem kierowanym pod jej adresem jest pozbawienie sądu prawa ingerencji w treść zawartego między prokuratorem a podejrzanym porozumienia. Wskazuje się, że ta stosunkowo powszechnie występująca praktyka załatwiania spraw karnych narusza prawo do obrony, prowadzi do uprzywilejowania określonych grup społecznych (głównie osób zamożnych), niweluje różnice występujące między procesową funkcją ścigania a orzekania, przyczyniając się do przekazywania kompetencji właściwych dla sądu organom pozasądowym. Rozwiązanie to sprawia, że prawo do sprawiedliwego procesu staje się wyjątkiem a nie obowiązującą zasadą¹⁶.

Niezależnie od słów krytyki wyrażanych w holenderskim piśmiennictwie, „transakcje” cieszą się bardzo dużym powodzeniem, świadczy o tym chociażby to, iż w 1995 r. w rządowym planie polityki kryminalnej założono zakończenie co najmniej 1/3 spraw karnych w opisany sposób. Jednocześnie, aby zapobiec arbitralności decyzji prokuratorów, działająca przy Prokuratorze Generalnym Komisja wydała wytyczne zawierające zasady i reguły postępowania, którymi powinni kierować się prokuratorzy ustalając warunki *transaction*. Ustalone przez Komisję wytyczne objęły niektóre tylko przestępstwa, tj. te wobec których *transaction* jest nagminna. Niestety opracowane reguły postępowania nie zlikwidowały dość istotnych różnic między zawieranymi transakcjami głównie dlatego, że pozostawiły sto-

sunkowo szeroki margines decyzyjny w zakresie określania kwot do zapłaty¹⁷.

Od 1993 r. prawo do zawierania transakcji zostało przyznane także policji, z tym iż jest ono możliwe w odniesieniu do niektórych przestępstw, takich jak np. kradzież ze sklepu, czy jazda samochodem po spożyciu alkoholu.

Poza zastosowaniem *transaction*, prokurator jest władny umorzyć postępowanie, np. z powodu braku dowodów winy, umorzyć postępowanie z równoczesnym udzieleniem nagany (*parketstandje*), jak i warunkowo umorzyć postępowanie (*voorwaarelijk*) z obowiązkiem naprawienia szkody¹⁸.

5. Belgijski kodeks postępowania karnego zawiera bardzo podobną do rozwiązania holenderskiego, instytucję „transakcji” – *la transaction pénal*, która do procedury karnej wprowadzona została 10 stycznia 1935 r. na mocy dekretu Króla. Kolejne reformy, w tym ostatnia z dnia 28 czerwca 1984 r., stopniowo rozszerzały możliwość jej stosowania tak, że aktualnie prokurator może, na mocy art. 216 bis k.p.k., w sprawach o przestępstwa zagrożone karą grzywny lub karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, uznając, że na rozprawie nie wystąpi z żądaniem wymierzenia kary pozbawienia wolności, zaproponować podejrzanemu, który całkowicie naprawił szkodę wyrządzoną przestępstwem, zapłacenie określonej sumy na rachunek Skarbu Państwa. Kwota pieniężna nie może być niższa od 600 franków i nie może przekraczać górnej granicy kary grzywny grożącej za dane przestępstwo. Prokurator może także wezwać podejrzanego do zwrotu przedmiotów, co do których może być

orzeczona kara dodatkowa konfiskaty oraz do opłacenia kosztów przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych. Wykonanie przez podejrzanego w określonym terminie wszystkich żądań prokuratora, powoduje wygaśnięcie skargi i umorzenie postępowania przygotowawczego¹⁹. Sąd nie sprawuje żadnej kontroli nad zawartymi transakcjami, jak i nie przysługuje mu prawo ingerowania w ich treść.

W Belgii poza *la transaction pénal*, występuje również instytucja mediacji wprowadzona ustawą z dnia 10 lutego 1994 r. Mediacja dopuszczalna jest jedynie w sprawach o przestępstwa, za które nie wydaje się konieczne orzeczenie kary pozbawienia wolności powyżej dwóch lat. W tych wypadkach prokurator może zaproponować podejrzanemu, w zamian za umorzenie wobec niego postępowania karnego, spełnienie jednego lub więcej z następujących warunków:

- zadośćuczynienie lub wyrównanie szkód wyrządzonych pokrzywdzonemu,
- skierowanie na leczenie lub inną odpowiednią terapię, jeśli utrzymuje on, że przyczyną popełnienia przez niego przestępstwa jest alkoholizm lub narkomania,
- skierowanie do programu szkoleniowego trwającego nie dłużej niż 120 godzin,
- podjęcie pracy na rzecz społeczności lokalnej w wymiarze nie przekraczającym 120 godzin²⁰.

6. Bułgarski kodeks postępowania karnego od 1 stycznia 2000 r., dopuszcza możliwość zawierania formalnych porozumień między obroną i oskarże-

niem, we wszystkich sprawach z wyjątkiem ciężkich przestępstw popełnionych z premedytacją. Z inicjatywą zawarcia porozumienia może wystąpić zarówno prokurator, jak i oskarżony, z tym że wymagane jest zakończenie postępowania przygotowawczego poprzez formalne wydanie postanowienia o zamknięciu śledztwa, a następnie przedłożenie sędziemu zawartego porozumienia w celu jego zatwierdzenia. Ugoda osiągnięta między stronami powinna zapewniać pokrzywdzonemu pokrycie poniesionych szkód oraz zaspokojenie innych roszczeń²¹.

7. Czeska procedura karna od 1995 r. posiada instytucję ugody (zwaną także „wyrównaniem”). Do zawarcia przez strony ugody dojść może na każdym etapie postępowania karnego, także na wniosek prokuratora, pod warunkiem spełnienia na zasadzie koniunkcji następujących przesłanek:

- przestępstwo zagrożone jest karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności,
- oskarżony w postępowaniu przed sądem przyzna się do winy,
- oskarżony uiszcza na konto depozytowe sądu określoną kwotę z przeznaczeniem na konkretny cel społeczny, enumeratywnie wskazany w ustawie,
- oskarżony (obowiązkowo) dokona naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu lub usunięcia skutków przestępstwa w innych sposób,
- nastąpi pojednanie sprawcy z pokrzywdzonym.

Zawarta ugoda prowadzi do umorzenia postępowania, o ile zostanie ona zatwierdzona przez sąd, który musi dokonać oceny, czy przyznanie się oskarżo-

nego do winy było szczere i czy taka forma załatwienia sprawy karnej jest wystarczająca²².

Oprócz ugody czeski kodeks postępowania karnego dopuszcza w sprawach o przestępstwa zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności, możliwość warunkowego umorzenia postępowania. Decyzję w zależności od stadium procesu, podejmuje prokurator lub sąd pod warunkiem, że oskarżony przyznający się do winy wyrazi na to zgodę. Warunkowe umorzenie następuje na okres próby od 6 do 24 miesięcy, w czasie której oskarżony musi m.in. naprawić szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu, ponieważ punktem wyjścia do wydania takiego orzeczenia jest umowa oskarżonego z pokrzywdzonym co do naprawienia szkody oraz zgoda oskarżonego na proponowane mu warunki²³.

Jako konsensualne załatwienie sprawy karnej w Czechach traktuje się także nakaz karny, a dokładniej niewniesienie wobec niego sprzeciwu²⁴.

8. Szwecja mając za obowiązującą zasadę legalizmu, nie dopuszcza porozumień, które miałyby na celu uchylenie się od oskarżenia; z drugiej jednak strony przewiduje ona możliwość dobrowolnego poddania się karze, co ma miejsce w postępowaniu nakazowym.

Na podstawie policyjnego raportu, prokurator wypisuje formularz, w którym opisuje czyn, o popełnienie którego podejrzewa się konkretną osobę i karę, jaka jego zdaniem, powinna być wymierzona; kara określona nakazem nie może przekraczać 40 jednostek grzywny. Jeżeli czyn pociąga za sobą przepadek mienia lub inny podobny skutek prawny, to i ten skutek należy

przedstawić podejrzanemu. W razie popełnienia kilku przestępstw zagrożonych karą grzywny, wydanie nakazu karnego jest dopuszczalne jedynie w stosunku do wszystkich czynów. Wystawienie nakazu karnego nie wchodzi w rachubę, jeżeli zachodzi przypuszczenie istnienia pokrzywdzonego. Sporządzony na piśmie przez oskarżyciela formularz doręcza się podejrzanemu, który może przyznać się do winy i zaakceptować zaproponowaną karę, albo zgody na to nie wyrazić. Uznanie nakazu karnego przez sprawcę musi nastąpić na piśmie, niezwłocznie lub w terminie ustalonym przez prokuratora, nie później jednak niż w ciągu 2 tygodni licząc od dnia doręczenia. Nakaz karny uznany przez podejrzanego ma moc prawomocnego wyroku. Niewyrażenie zgody lub nieodesłanie nakazu w wyznaczonym terminie z zaznaczeniem jego uznania, powoduje skierowanie sprawy do sądu, w celu jej rozpoznania w normalnym trybie²⁵.

W literaturze procesu bardzo mocno akcentuje się inkwizycyjność wydawania nakazu karnego, ponieważ nie dochodzi do żadnych uzgodnień między prokuratorem a podejrzanym. Ten pierwszy nie daje sprawcy jakiegokolwiek taryfy ulgowej, a i pokrzywdzony niczego nie zyskuje, gdyż sam tylko jego zamiar żądania odszkodowania wyłącza dopuszczalność wydania nakazu²⁶.

9. Niemiecki kodeks postępowania karnego (*Strafprozessordnung StPO* z 1877 r.,) nie zna formalnych porozumień jakie byłyby zawierane między stronami, jednakże większość procesualistów niemieckich uważa, że w praktyce stosowania prawa na szeroką skalę

dochodzi do nieformalnych i paraformalnych porozumień, które swoje źródła czerpią z konkretnych unormowań prawnych.

Cechą charakterystyczną niemieckich porozumień jest brak jednolitego nazewnictwa. W literaturze tematu sugeruje się czynienie rozróżnień między *Verständigung* (porozumienie) na oznaczenie jednoznacznie zgodnych z prawem uzgodnień woli, *Absprache* (układ) na porozumienia stojące na granicy prawa i *Vergleich* (ugoda) dla wszystkich uzgodnień jednoznacznie stojących poza prawem. Sugeruje się także dychotomiczny podział na *Verständigung*, obejmujące wszystkie formy legalnego porozumienia i *Absprache*, jako układ nielegalny lub co najmniej w świetle prawa dyskusyjny. W praktyce bardzo często nie czyni się żadnego rozróżnienia, używając – podane określenia – zamiennie²⁷.

J. Hermann wyszczególnił trzy podstawowe typy porozumień w prawie niemieckim: porozumienia w sprawach o przestępstwa drobne (ale także w sprawach o przestępstwa zawiłe dowodowo), porozumienia w postępowaniu nakazowym i porozumienia co do przyznania się²⁸.

Porozumienia najczęściej występują w sprawach zawiłych, dotyczących przestępczości „białych kołnierzyków”, w sprawach oszustw podatkowych, gospodarczych, związanych z narkotykami, czy przeciwko środowisku naturalnemu, generalnie pojawiają się tam, gdzie występują trudności dowodowe, czy prawne. Mają one z reguły charakter niejawny, sąd nie jest nimi związany, choć co do zasady bierze je pod uwagę.

Oskarżony osobiście nigdy nie „dogaduje się” z prokuratorem, czyni to jego obrońca, także przy złożeniu deklaracji, że oskarżony przyzna się do winy²⁹.

Źródłem konsensualnego załatwiania spraw karnych w niemieckim *Strafprozessordnung* upatruje się przede w § 153a, wprowadzonym nowelą z 1975 r. Powołany przepis zatytułowany jest „tymczasowe odstąpienie od (wniesienia) skargi; tymczasowe umorzenie”.

§ 153a *StPO* upoważnia prokuratora – za zgodą sądu właściwego do orzekania w danej sprawie – do warunkowego umorzenia postępowania w sprawie o występki, jeżeli ciężar winy oskarżonego temu się nie sprzeciwia (do 1993 r. *StPO* mówiła o „nieznacznej winie”) i gdy interes publiczny nie przemawia za ściganiem, z jednoczesnym zobowiązaniem sprawcy czynu do:

- pokrycia spowodowanej czynem szkody;
- uiszczenia określonej kwoty pieniężnej na rzecz organizacji społecznej lub państwa;
- wykonania pracy na rzecz społeczności lokalnej;
- poniesienia w określonej wysokości kosztów utrzymania.

Umorzenia postępowania jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy dowody zebrane w sprawie są dostateczne do oskarżenia. Do zakończenia postępowania w taki sposób dojść może na rozprawie głównej, jeżeli oskarżyciel i oskarżony wyrażą na to zgodę³⁰.

§ 153a *StPO* jeszcze w fazie projektu wywoływał szereg kontrowersji. Podnieszono, że unormowanie to przyczynia się do dalszego ograniczania ustnego i jawnego postępowania oraz przesu-

nięcia kompetencji sędziowskich na prokuratora. Zwracano uwagę także na to, że dojść może do zachwiania zasady równości wobec prawa poprzez różne traktowanie czynów porównywalnych oraz na „całkowite zapomnienie” o pokrzywdzonym, któremu nie przyznano jakiegokolwiek prawa podważenia zapadłej decyzji.

W praktyce § 153a *StPO* stał się powszechnym źródłem zawierania porozumień między prokuratorem a podejrzany i to nie tylko w sprawach drobnej przestępczości, jak np. w sprawach o wypadki drogowe, kradzieże sklepowe, ale i w sprawach „średniej”, czy też „znacznej” wagi, dowodowo zawiłych, pracochłonnych i czasochłonnych. Przyczynę tego stanu rzeczy, upatruje się głównie w niedostatecznej precyzji § 153a *StPO* i oparcie go na nic nie mówiącym, pustym pojęciu „interesu publicznego” oraz na podejściu samych prokuratorów, dążących do szybkiego załatwienia sprawy, uniknięcia żmudnego zbierania dowodów w sprawach skomplikowanych, którzy jednocześnie zakładają, że jeśli podejrzany jest niewinny, to ani on, ani jego obrońca nie będą skłonni iść na układ i zażądają rozpoznania sprawy przez sąd³¹.

Niemieccy prokuratorzy w oparciu o § 153a *StPO* wypracowali dwa zasadnicze rodzaje negocjacji. Pierwszy, polegający na przedstawieniu obronie propozycji zawarcia układu już w bardzo wczesnym stadium postępowania *in personam* z zastrzeżeniem, iż w późniejszej fazie postępowania zastosowanie § 153a *StPO* będzie wykluczone. Drugi sposób to podejmowanie negocjacji z obroną, kiedy zebrane dowody są zbyt

słabe, istnieją problemy z dotarciem do istotnych i ważnych, z punktu widzenia oskarżenia, dowodów³².

Poza § 153a w *StPO* odnaleźć można także inne przepisy otwierające drogę do negocjacji, zawierania układów z podejrzanym, choć w istocie normują one zupełnie inne zagadnienia. W szczególności chodzi tu o § 153 *StPO*, zgodnie z którym w sprawach drobnych (*Bagatellsachen*) prokurator może umorzyć postępowanie, za zgodą sądu, jeżeli wina sprawcy jest niewielka, a za ściganiem nie przemawia interes publiczny.

Podobnie § 153b *StPO*, przewidujący możliwość odstąpienia od wniesienia skargi przez prokuratora za zgodą sądu właściwego do orzekania, jeżeli występują przesłanki, przy których sąd mógłby odstąpić od wymierzenia kary³³.

Takie samo znaczenie przypisuje się nakazowi karnemu, który może być wydany w sprawach o występki, za które nie może być wymierzona kara surowsza niż 3 lata pozbawienia wolności, należące do właściwości najniższych sądów I instancji. Nakazem karnym może być orzeczona grzywna, upomnienie z zastrzeżeniem kary grzywny, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, konfiskata, przepadek określonych przedmiotów, zniszczenie rzeczy, uczynienie przedmiotów niezdatnymi do użytku, podanie orzeczenia do publicznej wiadomości, kara pieniężna wobec osoby prawnej lub zrzeszenia osób, odebranie prawa jazdy.

Warunkami wydania nakazu karnego są:

– wniesienie przez prokuratora pisemnego wniosku o wydanie nakazu

karnego oraz o orzeczenie wnioskowanych kar i środków karnych,

– uznanie przez sąd, iż w świetle dowodów zebranych w dochodzeniu nie ma wątpliwości, że sprawa może być załatwiona bez rozprawy,

– zaakceptowanie przez sąd wniosków prokuratora dotyczących orzeczenia o winie, rodzaju i wysokości kary oraz innych środków karnych.

Przyjmuje się, że załatwienie sprawy nakazem może nastąpić, o ile zachodzi prawdopodobieństwo niezgłoszenia przez oskarżonego sprzeciwu.

W praktyce niemieckiego stosowania prawa zwraca się uwagę, iż wydanie nakazu karnego leży w interesie sądu i prokuratora, ponieważ następuje szybkie zakończenie postępowania bez potrzeby przeprowadzania rozprawy. Zyskuje na tym także oskarżony, gdyż oszczędza na kosztach związanych z procesem. Te wzajemnie sprzęgające się interesy powodują, że wszyscy biorący udział w postępowaniu nakazowym są zainteresowani w jego wydaniu. Stwarza to sytuację sprzyjającą „targowaniu się” obrońcy z prokuratorem, a czasem i z sądem, o treść nakazu³⁴.

Porozumienie karnoprocesowe legło u podstaw niemieckiej regulacji świadka koronnego, która dokonana została w ustawie z dnia 28 lipca 1981 r., o środkach odurzających (*Betäubungsmittelgesetz – BtMG*). Zgodnie z § 153a *BtMG* sąd, kierując się własnym uznaniem może złagodzić karę, a nawet odstąpić od jej wymierzenia, jeżeli sprawca z własnej woli, ujawniając znane mu fakty, istotnie przyczyni się do wykrycia czynu w zakresie szerszym, niż wynikałoby to z jego własnego przyczynienia

się do tego czynu lub dobrowolnie powiadomi, w odpowiednim czasie, organy ścigania o planowanym lub usiłowanym przestępstwie obrotu narkotykami w dużych rozmiarach lub innym, w ustawie wymienionym.

Oprócz powyższej regulacji, często nazywanej „małą regulacją świadka koronnego” (*kleine Kronzeugenregelung*), znacznie szerszego unormowania dokonano w ustawie z dnia 9 czerwca 1989 r. poświęconej przestępstwom terrorystycznym. Powołana regulacja prawna przewiduje, że Prokurator Generalny może, za zgodą Najwyższego Sądu Związkowego, odstąpić od ścigania sprawcy lub uczestnika przestępstw terrorystycznych, który sam albo za pośrednictwem osoby trzeciej ujawni swoją wiedzę o tych czynach, dzięki czemu możliwe będzie zapobiegnięcie lub wykrycie przestępstwa terrorystycznego albo ujęcie sprawców. Odstąpienie od ścigania może nastąpić jedynie wtedy, gdy uzasadnia to znaczenie tego, co zostało ujawnione, w szczególności względem na możliwość uniknięcia w przyszłości czynów terrorystycznych oraz na proporcje czynu osoby ujawniającej do czynu ujawnionego³⁵.

Orzecznictwo niemieckie wyjątkowo skromnie wypowiadało się na temat porozumień karnoprosesowych, aczkolwiek należy zauważyć, iż w żadnym z wydanych rozstrzygnięć nie zakwestionowano ich legalności.

W wyroku z dnia 7 czerwca 1983 r., Najwyższy Sąd Związkowy (*BGH*) wypowiedział pogląd, że niedotrzymanie przez sąd umowy dotyczącej wymiaru kary jest sprzeczne z niemiecką koncepcją uczciwego procesu. W postano-

wieniu z dnia 27 stycznia 1987 r. Związkowy Sąd Konstytucyjny (*BverfG*) oddalając skargę skazanego, w uzasadnieniu stwierdził, że porozumienia karnoprosesowe między sądem a stronami nie są sprzeczne z ustawą zasadniczą, o ile pozostają w zgodzie z zasadą uczciwego procesu i innymi naczelnymi zasadami, w szczególności z zasadą legalizmu, prawdy materialnej i zasady winy (rozumianej jako kary zindywidualizowanej do stopnia zawinienia). Zgodność porozumienia z tymi zasadami jest o tyle ważna, że zasady te mają charakter konstytucyjny, są wyprowadzane z konstytucyjnej zasady państwa prawnego³⁶.

Przedstawiciele niemieckiej nauki od dawna dostrzegają wagę problemu. T. Rönnau napisał, że rozwijanie konsensualnych elementów w procesie karnym jest nieuniknione ze względu na stale rosnące przeciążenie wymiaru sprawiedliwości rosnącą liczbą spraw, jednocześnie jest przejawem powszechnie akceptowanego dążenia do większej autonomii i aktywności uczestników postępowania karnego. Taka współpraca stron nie tylko przyspiesza i usprawnia przebieg procesu, ale i sprzyja efektywnemu rozwiązywaniu konfliktów prawnych³⁷. B. Schünemann twierdzi, że *StPO* powinny pojawić się przepisy zapewniające oskarżonemu przyznającemu się do winy i podejmującemu współpracę z wymiarem sprawiedliwości, co najmniej złagodzenie kary³⁸. Z kolei T. Weitgend uważa, iż sankcjonując uzgodnienia nie można stracić „z pola widzenia” gwarancji procesowych uczestników postępowania, w tym głównie oskarżonego. Sędzia nie może być wciągany „w orbitę” rozmów. Musi

on zachować pozycję bezstronnego arbitra i jeśli porozumienia mają w rzeczywistości przyczynić się do przyspieszenia i uelastycznienia procesu, to powinny być ulokowane na początku procesu, nie powodując tym samym naruszenia kontradiktoryjności zasad postępowania na rozprawie³⁹.

★

Przedstawione – niektóre w zarysie – rozwiązania systemowe w wybranych krajach Europy wskazują, iż zjawisko porozumiewania się w procesie karnym ma charakter dość rozpowszechniony. Obok konstrukcji wyraźnie dopuszczających załatwienie sprawy karnej w trybie dobrowolnego poddania się odpowiedzialności dostrzegalne są także takie, które w mniej lub bardziej zawaolowany sposób przyjmują lub co najmniej „milcząco akceptują” dopuszczalność konsensualnego zakończenia procesu karnego.

Generalizując można wyróżnić trzy kategorie państw:

1. kraje, których procedury karne wyraźnie dopuszczają możliwość zawierania porozumień, jak np. Włochy, Hiszpania, Bułgaria. Wszędzie tam dojść może do zawarcia umowy między prokuratorem a oskarżonym, której treścią jest określenie zarzucanego czynu, propono-

wany wymiar kary i najczęściej przyznanie się do winy. Sąd nie będąc związany umową z reguły przychyli się do jej „postanowień”, nadając jej formę wyroku, choć tak jak np. w Holandii, czy Belgii jest całkowicie odsunięty od wypowiedzania się w tym przedmiocie, łącznie z prawem kontroli;

2. kraje, których systemy prawne nie znają porozumień *sensu stricto*, ale w ustawodawstwach których występują konstrukcje procesowe zawierające w sobie elementy konsensualizmu, jak np. Niemcy, Czechy. Występująca zasada legalizmu skutecznie stoi na przeszkodzie możliwości odstąpienia od procesu na rzecz umowy, choć jest to możliwe – w ograniczonym zakresie – wszędzie tam, gdzie występują wyjątki oportunistyczne;

3. kraje, które w ogóle nie dopuszczają żadnych postaci „targowania się”, np. Austria⁴⁰.

Konkludując należy stwierdzić, iż wyraźnie dostrzegalna tendencja rozszerzenia konsensualnych sposobów załatwiania spraw karnych z czasem staje się zjawiskiem powszechnym. Ta eskalacja różnych postaci „porozumiewania się” dostrzegalna jest nie tylko w ustawodawstwach „klasycznie oportunistycznych”, ale i uchodzących do tej pory za „opokę legalizmu”.

Przypisy

¹ S. Stachowiak, *Porozumiewanie się i uzgadnianie rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego. Podsumowanie konferencji*, (w:) *Porozumiewanie się uzgadnianie rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego*, praca zbiorowa pod redakcją A. J. Szwarcza, Warszawa – Poznań 1993, s. 105.

² D. Walczanow, *Instytucja plea bargaining. Wybrane zagadnienia*, „Palestra” 2001, z. 1–2, s. 21.

³ A. Marek, *Konsensualny model rozstrzygnięcia spraw w procesie karnym*, (w:) *Zasady Procesu karne-*

go wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci Prof. S. Waltosia, praca zbiorowa pod redakcją J. Czapskiej, A. Gaberle, A. Światłowskiego, A. Zolla, Warszawa 2000, s. 63–64.

⁴ W. Daszkiewicz, *Dobrowolne poddanie się karze* (de lege ferenda), PiP, 1993, nr 5, s. 16–17; A. Marek, *Porozumiewanie się i uzgadnianie rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego w niektórych innych państwach* (w:) *Porozumiewanie się...* op. cit., s. 24–25; S. Waltoś, *Porozumienia w europejskim procesie karnym; próba syntetycznego spojrzenia*, Prok. i Pr., 2000, nr 1, s. 11.

⁵ F. C. Palazzo, *Kierunki zmian we włoskim ustawodawstwie karnym*, PiP, 1991, nr 1, s. 76–77.

⁶ S. Waltoś, *Porozumienia w europejskim...*, op. cit., s. 12.

⁷ S. Waltoś, *Świadek koronny – obrzeża odpowiedzialności karnej*, PiP, 1993, nr 2, s. 15; zob. szerzej na temat organizacji przestępczych we Włoszech m.in.: R. Rychlik, *Zarys włoskiej koncepcji walki z organizacjami mafijnymi*, Prok. i Pr., 1998, nr 6, s. 143–150.

⁸ F. R. Méndez, *El Proceso Penal. Segunda lectura constitucional*, Barcelona 1991, s. 46–48.

⁹ A. R. Światłowski, *Porozumienia w procesie karnym niektórych państw europejskich*, P. Sp. 1998, nr 1, s. 54–55; A. Marek, *„Porozumienia” w anglo-amerykańskim procesie karnym i w niektórych państwach Europy Zachodniej*, PiP, 1992, nr 8, s. 63.

¹⁰ Zob. szerzej na temat prawa karnego we Francji m.in.: M. Filar, S. Frankowski, K. Poklewski-Kozieł, A. Spotowski, A. Wąsek, *Prawo karne niektórych państw Europy Zachodniej*, Warszawa 1982, s. 13–61.

¹¹ A. Gubiński, *Prawo karne administracyjne*, Warszawa 1972, s. 10–11; W. F. Dąbrowski, *Zagadnienia ogólne orzecznictwa karno-administracyjnego w PRL*, Poznań 1970, s. 16–17; J. Skupiński, *Model polskiego prawa o wykroczeniach*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1974, s. 55–56.

¹² W. Daszkiewicz, ... op. cit., s. 17.

¹³ J. Pradel, *Ostatnie reformy postępowania karnego we Francji*, PiP, 1996, nr 3, s. 36–37.

¹⁴ J. Pradel, ... op. cit., s. 37.

¹⁵ P. J. P. Tak, *The Dutch Criminal Justice System, Organization and operation. Onderzoek en beleid, Wetenschappelijk Onderzoek – en Documentatiecentrum*, 1999, vol. 176, s. 43–44.

¹⁶ P. J. P. Tak, ... op. cit., s. 44.

¹⁷ P. J. P. Tak, ... op. cit., s. 45.

¹⁸ J. F. Nijboer, *Prokuratura w Holandii*, Prok. i Pr., 1997, nr 11, s. 82; M. Bojarski, *Holenderski system wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych*, Prok. i Pr. 1996, nr 2–3, s. 78.

¹⁹ A. Wąsek, *Wprowadzenie do belgijskiego prawa karnego*, Lublin 1994, s. 74–75.

²⁰ I. Aertsen, *Victim-offender mediation in Belgium: legal background and practice*, (w:) *Juvenile offender – victim. Mediation*, praca zbiorowa pod redakcją B. Czarneckiej-Działuk, B. Wójcik, Warszawa 1999, s. 67–68.

²¹ M. Suchowiejko, *Strony procesu mogą się dogadać*, Rzeczpospolita z dnia 26 lipca 1999 r., nr 172.

²² A. R. Światłowski, *Porozumienia w procesie karnym...*, op. cit., s. 61.

²³ S. Waltoś, *Porozumienia w europejskim...*, op. cit., s. 15.

²⁴ S. Waltoś, *Porozumienia w europejskim...*, op. cit., s. 16; zob. szerzej na temat nakazu karnego w Czechach m.in.: P. Piszczek, *Postępowanie nakazowe w wybranych krajach europejskich*. PiP, 1990, nr 10–12, s. 86–115.

²⁵ W. Daszkiewicz, ... op. cit., s. 18.

²⁶ S. Waltoś, *Porozumienia w europejskim...* op. cit., s. 16.

²⁷ S. Waltoś, *Dopuszczalność porozumiewania się i uzgadniania rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego w świetle polskiej procedury karnej*, (w:) *Porozumiewanie się...*, op. cit., s. 51–52.

²⁸ J. Herrmann, *Bargaining Justice – A Bargain for German Criminal Justice?*, University of Pittsburgh Law Review, 1992, nr 3, vol. 53, s. 755.

²⁹ S. Waltoś, *Porozumienia w europejskim...*, op. cit., s. 17–18; A. R. Światłowski, *Porozumienia w procesie karnym...*, op. cit., s. 62.

³⁰ S. Waltoś, *Porozumienia w europejskim...*, *op. cit.*, s. 114–15; J. Tylman, *Oportunizm w postępowaniu karnym Republiki Federalnej Niemiec*, NP 1989, nr 10–12, s. 104–105.

³¹ J. Tylman, ... *op. cit.*, s. 105–106; A. Marek, H. J. Schneider, *Prawna ochrona ofiar przestępstw w Polsce i Republice Federalnej Niemiec (na tle tendencji międzynarodowych)*, Przegląd Policyjny, 1991, nr 1, s. 129; C. Kulesza, *Rola pokrzywdzonego w procesie karnym*, Białystok 1995, s. 170–171.

³² A. R. Światłowski, *Nieformalne i paraformalne porozumienia w praktyce niemieckiego procesu karnego*, Prok. i Pr., 1998, nr 1, s. 71–72.

³³ J. Tylman, ... *op. cit.*, s. 98–100; S. Waltoś, *Niemiecki proces karny; zagadnienia podstawowe*, Prok. i Pr., 1997, nr 12, s. 13; E. C. Rautenberg, *Uгода sprawcy z ofiarą w postępowaniu karnym (na przykładzie Brandenburgii)*, Prok. i Pr., 1998, nr 2, s. 68–69.

³⁴ Z. Wrona, *Postępowanie nakazowe w polskim procesie karnym*, Warszawa 1997, s. 33–35; zob. szerzej na temat postępowania nakazowego w Niemczech m.in.: P. Piszczek, ... *op. cit.*, s. 86–115.

³⁵ S. Waltoś, *Świadek koronny – obrzeża odpowiedzialności karnej*, PiP, 1993, nr 2, s. 14–15.

³⁶ A. R. Światłowski, *Nieformalne i paraformalne porozumienia...* *op. cit.*, s. 77–79.

³⁷ T. Rönnau, *Die Absprache im Strafprozess*, Nomos Verlag; Baden-Baden 1990, s. 19–20, cyt. za A. Marek, *Porozumiewanie się i uzgadnianie...*, *op. cit.*, s. 27.

³⁸ B. Schünemann, *Informelle Absprachen und Vertrauensschutz im Strafverfahren*, Juristen Zeitung, 1989, nr 21, s. 984–990.

³⁹ T. Weigend, *Abgesprochene Gerechtigkeit*, Juristen Zeitung, 1990, nr 17, s. 774–782.

⁴⁰ D. Szumiło-Kluczycka, *Międzynarodowa konferencja pt. „Porozumienie w procesie karnym w Europie”* (Kraków, 20–21 września 1999 r.), Prok. i Pr., 2000, nr 1, s. 157–158.